

Aria Ingram

*Maszynownia duszy*

## *W poszukiwaniu Moonstone*

Gdzie kończy się światło, a zaczyna cień,  
tam legendy ukrywają swój blask.  
Moonstone spoczywa w zimnych objęciach pustki,  
czeka, aż znów dotknie ziemskiego nieba.

Przemierzamy gwiazdy, zbierając strzępy prawdy,  
kalecząc się o krawędzie kłamstw.  
Czy jeśli znajdziemy ostatni promień,  
wszechświat na nowo nauczy się światła?

Czas nie zna litości, przestrzeń nie zna celu,  
a jednak wciąż płyniemy przez nieznane.  
Niebo nie jest granicą - to tylko lustro,  
w którym widzimy odbicie naszych pragnień.

## *Moneta Matki*

W jej dłoni leżała stara moneta,  
jedna strona - słońce, druga - dwa księżyce.  
Obracała ją między palcami,  
jakby mogła zakłąć los w ruch metalu.

*Zawsze wracamy* - mówiła cicho,  
patrzac w nieskończoność oceanu.  
*Ale nie zawsze tam, skąd wyruszyliśmy.*  
Wiatr rozwiewał jej słowa, lecz ja je pamiętam.

Dziś trzymam tę monetę,  
zimną jak pustka kosmosu.  
I pytam, czy gdy rzucę ją w górę,  
upadnie na stronę, która prowadzi do domu?

## *Ziemia, której nie pamiętam*

Mówią, że pachniała deszczem,  
że drzewa szeptały stare pieśni w wietrze,  
że morza nosiły na grzbietach światło gwiazd  
i niosły je ku nieskończoności.

Mówią, że kiedyś stałam tam,  
stopy zanurzone w piasku czasu.  
Ale dziś widzę ją tylko przez obce oczy,  
jak zatarte wspomnienie, które nie jest moje.

Jeśli wrócę - czy mnie rozpozna?  
Czy też ja stanę się obcym cieniem,  
który szuka wśród gwiazd  
świata, który przestał istnieć?